

Czesław Ciekiera

"Hans-Dieter Braun: Umgang mit Drogengefährdeten", J. Buchmann, Hamm/Westf 1973 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 14/1, 193-198

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

walność małżeństwa. Wachlarz zagadnień jest tu szeroki, bo i ten problem, podobnie jak narkomania, jest dominującym zainteresowaniem młodzieży zachodniej. Propagowana szeroko pornografia poprzez środki masowego przekazu sprzyja temu zainteresowaniu.

W ostatnim rozdziale poruszone zostały niektóre problemy religijne współczesnej młodzieży. Autorka zwraca uwagę na kryzys wartości religijnych u dorastającej młodzieży, na odejście od tradycyjnych form życia religijnego a poszukiwanie nowych, bardziej humanistycznych m. in. w różnych radykalnych grupach nie formalnych np. „Ruch Jezusa”, „Dzieci Jezusa”, hinduizm, inne. Książka problem po problemie wyświetla to, co nas u młodzieży niepokoi i razi. Autorka dociera do sedna sprawy. Wykazuje, że młodzież broni tego, co uważa za słuszne.

Praca Dr Gusti Gebhardt ze wszech miar zasługuje na uwagę polskiego czytelnika. Może być pomocą dla praktyków lekarzy, psychiatrów, psychologów, oraz terapeutów. Pozwala lepiej zrozumieć problemy, potrzeby i psychikę współczesnej młodzieży.

Czesław Cekiera

J. Buchmann, Hans-Dieter Braun: Umgang mit Drogengefährdeten, Hoheneck-Verlag GmbH, Hamm/Westf. 1973, s. 192.

Postępowanie z ludźmi zagrożonymi narkomanią oraz terapia i resocjalizacja narkomanów jest sprawą trudną i zbyt skomplikowaną. Wydana zbiorowa praca, którą zredagowali ksiądz prał. Joseph Buchmann i Hans Dieter Braun, podejmuje właśnie ten aktualny i palący obecnie na zachodzie problem narkomanii oraz problem zagrożenia młodzieży przez narkotyki. Rozwój narkomanii u młodzieży wskazuje na stały wzrost liczby nowych przypadków uzależnień od narkotyków. To skłoniło w/w Autorów do syntetycznego opracowania tematu w różnych aspektach.

Z bogatej już dziś problematyki narkomanii autorzy wybrali kilkanaście zagadnień dotyczących rehabilitacji narkomanów. Problem, jak postępować z zagrożonymi narkomanią ujęty został w wielu różnych aspektach. Autorami poszczególnych rozdziałów są specjaliści — praktycy różnych dziedzin nauki: lekarze, psycholodzy, psychagodzy, asystenci społeczni, duchowni.

W przedmowie książki zwrócono uwagę na aktualność zjawiska narkomanii wśród młodzieży, na stale wzrastającą liczbę uzależnień od narkotyków, na szkodliwe skutki nadużywania środków odurzających. Tematy do książkowego opracowania wybrane zostały z szeregu seminariów odbytych w Hamm/Westf. w różnych instytucjach służby zdrowia

i oświaty. Tytuły referatów zawierają szeroki zakres problematyki narkomanii.

Jako pierwszy, podstawowy dla omawianego zjawiska problem, poruszony przez prof. G. Scherera jest 1. Zagadnienie kryzysu związanego z poczuciem sensu i bezsensu w życiu a nadużywaniem środków narkotycznych. Następne rozdziały zatytułowano: 2. Szczęście — nieszczęście — pomoc, J. Köhne; 3. Wysiłki zmierzające do opanowania problemu narkomanii — H. Hünnekens; 4. Rok pracy na oddziale dla narkomanów — Claus Heinemann; kolejne tytuły rozdziałów są następujące:

5. Z doświadczeń nad stacjonarnym leczeniem młodocianych narkomanów — J. Dietrich, C. Heinemann, K. J. Wolter; 6. Plan leczenia młodocianych narkomanów wg różnych stopni (*Stufenplan*) — J. Dietrich; 7. Terapeutyczne wspólnoty mieszkaniowe „*Release-Charakter*” jako instytucje pomocnicze — H. Ebermann; 8. Z pracy w postępowym ruchu nastolatków; 9. Amerykańskie modele stacjonarnego oddziaływania dla narkomanów — Dyr. B. Wiggenhorn; 10. Rozmowa z uzależnionymi od narkotyków — ks. L. Weiss; 11. Praca w grupie w ramach pracy społecznej jako pomoc dla narkomanów — A. Schultze; 12. Uwagi politycznokryminalne do problematyki narkomanii — Otto Bergmann; 13. Narkotyki nie rozwiązują żadnych problemów. Problemy rozwiązywane są tylko przez przeciwdziałanie; 14. Leczenie narkomanii — przeciwdziałanie nałogowi jest palącym problemem zdrowia społecznego — Ch. Meves; 15. Możliwości poprawy międzyludzkich stosunków poprzez rozmowę — H. Dieter Braun.

Podstawową tezą do powyższych rozważań jest założenie, że fala narkomanii jest podobnym zjawiskiem jak powstanie tzw. „Nowej Lewicy” czy wzrastającej agresywności w naszym społeczeństwie oraz niebezpieczeństwo ideologizacji, i że wszystkie te przejawy można zaliczyć do symptomów związanych z kryzysem sensu istnienia. Pytanie o sens istnienia jest właściwie podstawowym pytaniem myśli filozoficznej. Używanie narkotyków wiąże się w rzeczywistości z kryzysem sensu istnienia lub wręcz z poczuciem bezsensu istnienia i poszukiwaniem sensu życia na drodze psychodelicznych doświadczeń i ekstazy narkotycznej.

D. Scherer powołując się na sztukę i literaturę, która ciągle na nowo zajmowała się problemem istnienia i która wskazywała na beznadziejność i absurdalność ludzkiego życia cytuje Brechta, Beketta, Camusa, Handke. Filmy często także poruszają temat poczucia izolacji człowieka, jego zagubionej i utraconej tożsamości, autentyczności, problem nudy, pustki, wdzierającego się poczucia nicości opanowującego człowieka, kryzys sensu istnienia (*Weekend* B. Godarda, *Milczenie* Bergmana, filmy Polańskiego albo S. Sontaga). Malarstwo także uka-

zuje człowieka, który utracił swoją niezależność na rzecz świata maszyn i konsumpcji, człowieka który jest więziony w murach, rurach i skrzyniach, który cierpi z powodu ciasnoty i strachu, albo po prostu się rozpada. Prądy współczesnej filozofii również wpływają na ten stan rzeczy. Tzw. szkoła frankfurcka, jej krytyczna teoria społeczeństwa i negatywna dialektyka (M. Horkheimera) w ostatnich latach odbiła się głośnym echem nie tylko w młodszej generacji. Protest przeciw przymusowi i naciskowi w społeczeństwie wyraził się w tendencji do uzyskania wolności i zupełnej swobody. Max Horkheimer w *Spiegelgespräch* wyraża obawę, że to co nazywamy sensem życia zginie. Przypuszcza on, że ze wzrostem sprawiedliwości społecznej i coraz łatwiejszym zaspokajaniem podstawowych potrzeb człowieka zapanuje nuda. Ucieczką i wyzwoleniem od niej będą produkowane sposobem farmakologicznym marzenia. Wówczas, jak on to nazywa, „Generalny Zarząd Świata” (*Totalverwaltung der Welt*) usunie szkodliwe dla zdrowia narkotyki wprowadzając na ich miejsce środki nieszkodliwe (s. 9).

W. E. Frankl nawiązując do kryzysu sensu istnienia mówi o działaniu pustki egzystencjalnej *existenzialen Vacuums*. Następstwem jej oprócz nerwic psychogennych są tzw. nerwice noogenne. Te ostatnie są nie tyle chorobą psychiczną ile raczej ubóstwem duchowym, nędzą duchową wynikającą nierzadko z poczucia bezdenne go kryzysu istnienia. Zjawisko to występuje nie tylko na Zachodzie. Jest wiele uwarunkowań i przyczyn tego zjawiska. Do najczęstszych należą:

1. Pozostawienie człowieka samemu sobie; sam musi rozwiązywać problemy dotyczące jego istnienia, do czego większość ludzi nie jest odpowiednio przygotowana (*Die Freisetzung des Menschen in seine Subektivität*).

2. Dążenie do społeczeństwa produkcyjnego i konsumpcyjnego (*Der Trend zur Leistungs — und Konsumgesellschaft*).

3. Traktowanie całej rzeczywistości wyłącznie jako środka, by stać się czymś i coś osiągnąć (*Der Totalitätsanspruch instrumenteller Vernunft*).

4. Pozytywizm technokratyczny (*Der technokratische Positivismus*) sprzyja traktowaniu rzeczywistości jako narzędzia i działania. Pozytywista jest człowiekiem czynu. Dla niego ważna jest wiedza jedynie po to, aby umieć działać. Świadomość i myśl pozytywistów wypełniona jest liczbami, statystyką, kalkulacją.

Przeciw takiemu traktowaniu świata i człowieka wychodzą naprzeciw narkotyki, psychodeliczne doznania wprowadzające w inny świat. Wyraźnie nawołuje do tego ideologia T. Learyego — Drop out — odpadnij od takiego modelu społecznego. Zmechanizowanie, skomputeryzowanie, zsocjalizowanie, zintelektualizowanie, ztelewizowanie uka-

zują „nową generację — pokolenie LSD, jako pokolenie bezsensu” (s. 14).

J. Köhne wskazuje na pojęcie szczęścia i nieszczęścia we współczesnym świecie oraz na potrzebę pomocy współczesnemu człowiekowi. Człowiek psychicznie mocny powinien pomagać wrócić drugiemu człowiekowi, słabszemu, uzależnionemu — do rzeczywistości ze świata iluzji. Można powiedzieć, że szczęście i nieszczęście nasze własne jak i drugiego człowieka leży w naszych rękach.

Zasadniczym problemem i celem prezentowanej pozycji jest troska o to, jak uchronić młode pokolenie przed zjawiskiem narkomanii, jak zawrócić z tej drogi już uzależnionych. Temat ten podjęty został w dalszych rozdziałach książki. Helmut Hünnekens daje przegląd różnych metod terapeutycznych oraz programów terapeutyczno-resocjalizacyjnego oddziaływania w stosunku do narkomanów.

C. Heinemann dzieli się z czytelnikami doświadczeniem z rocznej pracy wśród narkomanów w Oddziale Westfalskiego Instytutu Psychiatrii Młodzieżowej. Jakie są wnioski Autora z tych doświadczeń? Można je sprowadzić do kilku punktów:

1. Udało się mimo wszystko wykazać, że istnieje możliwość wyprowadzenia młodzieży z narkomanii.

2. O powodzeniu decydowało wykrycie ostatecznego tła narkomanii, środki niekonwencjonalne, osobiste zaangażowanie, a przede wszystkim cierpliwość i związane z tym stopniowe odbudowywanie zaburzonej przez narkotyki osobowości.

3. W związku z tym opracowano terapeutyczny system oparty na wielu różnych stopniach rehabilitacji. Stwierdzono m. in., że:

4. Leczenie nie powinno trwać mniej niż 6 miesięcy.

5. Okresy odzwyczajania, długoterminowego leczenia i rehabilitacji powinny być od siebie oddzielone czasowymi fazami a także osobnym pomieszczeniem.

6. Grupa podopiecznych nie powinna być duża (maks. 8—10 osób) i nie zanadto zróżnicowana. Należy prócz tego lepiej poznać pozytywną motywację każdego z podopiecznych.

7. W przypadku długotrwałego leczenia nie należy dołączać nowych członków do grupy; należy zwracać większą uwagę na wychowanie członków grupy samoopowiedzialności (samodzielności) oraz na podejmowanie obowiązków zaopatrzenia wspólnoty, gotowanie przez grupę itp.

8. Dotychczasowe zróżnicowanie wewnętrzne grupy wywołane zróżnicowaniem finansowego uposażenia winno być zniesione.

9. Koedukacja i pozytywne procesy w poszczególnych grupach wykluczają się wzajemnie. Należy ustalić pewne reguły współżycia dziewcząt i chłopców.

10. Długofalowe leczenie powinno się rozpocząć w klinice, wg ustalonego modelu, następnie powinno być prowadzone poza kliniką w specjalnym zakładzie. Zakład taki jest członem łączącym leczenie czysto kliniczne z rehabilitacją.

Wyżej wymienione obserwacje pozwoliły przyjąć następujące formy rehabilitacji narkomanów.

1. Przynajmniej 4 tygodniowe leczenie odwykowe, które może być przeprowadzone w odpowiednim do tego celu oddziale szpitala rejonowego lub ogólnego.

2. Kandydat do leczenia odbywa na oddziale 4 tygodniową próbę. Po upływie tego okresu grupa decyduje o jego przyjęciu.

3. W wypadku pozytywnej decyzji grupy kandydat do leczenia musi ostrzyć krótko włosy. To jego zewnętrzne podporządkowanie się jest znakiem jego wewnętrznej gotowości do konstruktywnej współpracy w grupie. Następnie pozwala mu się strzyć włosy wg własnego uznania.

4. Zostaje utworzona rada starszych składających się z 3 osób najdłużej przebywających w grupie oraz z 3 opiekunów. To gremium ma za zadanie kontrolować funkcjonowanie reguł i zasad przedstawionych i obowiązujących w grupie.

5. Wewnątrz grupy tworzy się komisję do rozdziału prac i zajęć. Poszczególni członkowie grupy przeznaczeni są do prac na oddziale, w kuchni oraz do tzw. prac produkcyjnych. Jeden z członków grupy jest odpowiedzialny za swoją podgrupę, inny z członków pełni funkcję skarbnika oraz „budzika”. Czas trwania tych funkcji przewidziany jest na okres co najmniej 4 tygodni. Po tym okresie funkcje mogą być przekazane innym członkom grupy.

6. Porządek dnia przewiduje poranne budzenie wszystkich przez „budzika”, wspólne posiłki. W ciągu dnia są zajęcia terapeutyczne: terapia zajęciowa, joga, trening indywidualny, grupowe ćwiczenia sportowe, sauna, rozmowa w grupie. W zajęciach tych biorą udział wszyscy z wyjątkiem chorych.

7. Za nie podporządkowanie się i nie wypełnienie nałożonych obowiązków wyznacza skarbnik karę pieniężną w wysokości 0,50 DMZ. W razie ponownego wykroczenia kara jest podwójna.

8. Dochody z kar, jak i wszelkie wpływy finansowe od rodziców, z urzędów czy inne datki składane są do wspólnej kasy danej grupy. Kasą zarządza skarbnik i on wypłaca każdemu członkowi grupy 20 DMZ tygodniowo jako kieszonkowe. Pozostałe pieniądze służą do finansowania wspólnych wydatków na wspólne imprezy lub dla gorzej sytuowanych członków.

9. Dobro grupy wymaga wstrzymania się od używania narkotyków. Przy pierwszym przekroczeniu tej zasady uczestnik grupy natychmiast

wraca do grupy początkowej, przy drugim przekroczeniu zostaje wydalony z ośrodka rehabilitacyjnego.

10. Sypialnia dziewcząt musi być oddzielnie usytuowana od oddziału męskiego (chłopców).

11. Wyjścia są z zasady wspólne w ramach grup. W wyjątkowych wypadkach rozstrzyga rada kontrolna (s. 71).

Programów i sposobów rehabilitacji przedstawiono w książce wiele. Niektóre z nich są godne uwagi i mogą służyć również na naszym terenie jako pomoc w pracy terapeutycznej w grupach alkoholików lub toksykomanów. Dwa kolejne rozdziały książki omawiają doświadczenia z pracy wśród młodocianych narkomanów leczonych w ośrodkach stacjonarnych w oparciu o program różnych stopni (Stufenplan). Bernard Wiggenhorn daje przegląd amerykańskich modeli leczenia stacjonarne-go młodocianych narkomanów.

L. Weiss, jako na jeden ze sposobów rozwiązywania problemu narkomanii u młodzieży, wskazuje na ważność i konieczność szczerych, bezpośrednich i życzliwych kontaktów — rozmów rodziców i wychowawców z młodzieżą. Poczucie izolacji u młodzieży, emocjonalne napięcia w okresie dojrzewania, brak akceptacji ze strony dorosłych sprzyja ucieczce w świat narkotyków i grup nieformalnych w których wspólną więzią jest zażywanie środków odurzających.

Sztuką jest postępowanie z narkomanami. Jeszcze większą sztuką jest ich reedukacja i resocjalizacja. Poprawić sytuację mogą tu jedynie złożone wysiłki rodziców, wychowawców i terapeutów, w oparciu o pogłębioną znajomość problemów i psychiki współczesnej młodzieży. Recenzowana pozycja może być tu bardzo przydatnym przewodnikiem.

Czesław Cekiera